



Szanowni Panowie
Tomasz Marcinkowski
tomarc@gazeta.pl
Patryk Kazimierczak
Kazimierczak.patryk@gmail.com

Szanowni Panowie,

bardzo dziękujemy za pismo, w którym wyrazili Panowie żywe zainteresowanie realizowanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej programem priorytetowym „Racjonalna gospodarka odpadami”, a zwłaszcza jego częścią 3. pod nazwą „Wykorzystanie paliw alternatywnych na cele energetyczne”.

Serdecznie dziękujemy również za wnikliwe śledzenie wywiadów i wypowiedzi medialnych przedstawicieli NFOŚiGW, w których przedstawiamy warunki, szanse i korzyści płynące z termicznego przekształcania odpadów komunalnych. Cieszy nas, że idea wykorzystywania w polskim ciepłownictwie tego alternatywnego paliwa ogniskuje uwagę różnych grup społecznych, środowisk, działaczy i aktywistów, co prowadzi do wartościowego dialogu i niezbędnej wręcz wymiany opinii.

W takich też kategoriach postrzegamy pytania, które Panowie sformułowali w skierowanej do Funduszu korespondencji. Spalarnie odpadów komunalnych są jednocześnie obiektami energetycznymi „służącymi ciepłownictwu systemowemu”, z tym, że zgodnie z obowiązującym prawem muszą spełniać bardziej restrykcyjne wymagania niż instalacje opierające się o tradycyjne paliwa kopalne. Wykorzystanie szczególnego rodzaju paliwa, jakim są odpady komunalne, pozostaje pod ciągłą ekologiczną kontrolą, weryfikującą spełnianie rygorystycznych wymagań dotyczących samego procesu spalania (np. temperatura), wielkości emisji oraz postępowania z pozostałością (żużle i popioły, produkty oczyszczania spalin).

Faktyczne różnice w emisjach pomiędzy spalarniami odpadów a elektrociepłowniami zasilanymi paliwami kopalnymi są jeszcze większe niż wynikałoby to z wymagań prawnych. Dane przedstawione przez wybitnego znawcę zagadnienia, prof. dr hab. inż. Grzegorza Wielgosińskiego, naukowca z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska Politechniki Łódzkiej wskazują na znacznie wyższą emisję typowych kotłów ciepłowniczych opalanych węglem, niż spalarni RDF. Porównanie emisji wypada następująco:

Kocioł WR:

SO₂ 1300 mg/m³

NO_x 400 mg/m³

Pył 100 mg/m³

ITPOK RDF:

SO₂ 50 mg/m³

NO_x 200 mg/m³

Pył 10 mg/m³

W wyniku spalania 1 m³ (1000 litrów, około 250 kg) zmieszanych odpadów komunalnych powstaje tylko około 10 kg pozostałości (6 litrów, 0,006 m³), czyli ze 100 proc. masy poddanej termicznemu przekształceniu, pozostaje jedynie 4 proc. masy.

Według przytoczonych przez prof. Grzegorza Wielgościńskiego danych KOBiZE, w Polsce za emisję polichlorowanych trujących dibenzo-p-dioksyn (PCDDs), które powstają jako niepożądany produkt uboczny praktycznie we wszystkich procesach spalania (odpadów komunalnych, przemysłowych, medycznych, czy osadów ściekowych, a także podczas spalania paliw kopalnych, w szczególności węgla kamiennego i brunatnego oraz biomasy) odpowiada przede wszystkim spalanie w małych źródłach (to aż 62,7 proc. emisji), a w dalszej kolejności: zagospodarowanie odpadów, procesy przemysłowe, procesy spalania w sektorze produkcji i transformacji energii, transport, procesy spalania w przemyśle. Na tym tle istniejące w kraju spalarnie odpadów komunalnych emitują do atmosfery jedynie 0,02 proc. PCDDs.

Profesor Grzegorz Wielgościński opublikował także zweryfikowane naukowo porównanie emisji kotła węglowego i spalarni pre-RDF, które przedstawia się następująco (w kilogramach na godzinę):

Kocioł WR-25:

SO₂ - 62,89

NO_x - 19,35

Pył - 4,84

ITPOK RDF:

SO₂ - 2,41

NO_x - 9,66

Pył - 0,48

Jesteśmy przekonani, że wykazana przez Panów troska o jakość powietrza w Polsce oraz zainteresowanie ekologicznymi aspektami spalania odpadów przyczyni się do wzmocnienia publicznej debaty na temat potrzeb i bezpieczeństwa energetycznego Polski, w tym budowania niezależności naszego kraju w pozyskiwaniu paliw. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza w obecnej, skomplikowanej sytuacji geopolitycznej, podczas poważnych zawirowań i perturbacji na globalnym rynku surowców, kiedy sprawa suwerenności energetycznej ma dla Polski znaczenie strategiczne, odnoszące się wręcz do polskiej racji stanu. W polskim ciepłownictwie jest miejsce na źródła opalane paliwami kopalnymi, OZE jak też bloki energetyczne wykorzystujące jako paliwo odpady. Te ostatnie nie przyczynią się do emisji zanieczyszczeń do powietrza a dzięki zagospodarowaniu odpadów nie nadających się do recyklingu unikniemy zagrożeń jakie niosło by ze sobą składowanie odpadów i zaspokoimy nawet 10% zapotrzebowania na ciepło sieciowe.

Wierzymy, że poświęcając tyle uwagi kwestiom termicznego przekształcania odpadów komunalnych, będą Panowie oceniać to zagadnienie w wielu aspektach – zwłaszcza tych, które wiążą się bezpośrednio z ogromnymi wyzwaniem w zakresie polityki energetycznej, przed jakimi stanęła ostatnio nie tylko Polska, lecz także Europa i cały świat. Liczymy, że koncentrując uwagę na ekologicznych wątkach spalania odpadów komunalnych, zechcą Panowie być sojusznikami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej we wdrażaniu szeroko pojętej idei gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ), która jest jednym z wyznaczników polityki środowiskowej i klimatycznej Unii Europejskiej. Wpiszą się Panowie tym samym w szersze grono podmiotów, które w oparciu o pogłębione analizy i mając na względzie dobro mieszkańców wspierają rozwój wykorzystania potencjału energetycznego tkwiącego w odpadach. Przykładem mogą być m.in. samorzady Gdańska, Krakowa, czy Warszawy, które zdecydowały podjąć wysiłek dopełnienia systemów gospodarowania odpadami komunalnymi poprzez budowę spalarni. Kierując się racjonalnymi przesłankami i działając z determinacją w ramach swoich właściwości możemy uczynić wiele dobrego dla Polaków i środowiska naszego kraju.

Z poważaniem,

**Diana Anna
Piotrowska**

Elektronicznie podpisany
przez Diana Anna
Piotrowska
Data: 2022.07.21
15:37:52 +02'00'

Diana Piotrowska
Zastępca Dyrektora
Departamentu Edukacji,
Komunikacji i Ochrony Przyrody